

## MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO



21 lutego 2017r. w naszej szkole odbyła się impreza środowiskowa z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego, podczas której dorośli piąty raz stanęli w ortograficzne szranki „O Pióro Wójta Gminy Jaświły”. Uroczystość swoją obecnością zaszczylicili pan Jan Joka - Wójt Gminy Jaświły, ks. Adam Sokołowski – proboszcz parafii pw. św. Wawrzyńca w Dolistowie, ks. Bogdan Twarowski – proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Brzozowej, pani Beata Komosa – dyrektor ZS w Jaświłach, pani Marta Bartnik – dyrektor ZS w Kalinówce Kościelnej, pracownicy Biebrzańskiego Parku Narodowego oraz mieszkańcy gminy Jaświły.

Pani dyrektor Janina Zajko, witając gości podkreśliła, iż Dzień Języka Ojczystego to święto, którego celem jest ochrona różnorodności językowej jako dziedzictwa kulturowego. W dobie globalizacji i zacierania granic między państwami niezwykle ważna staje się troska o język ojczysty. Szczególną rolę w tym procesie odgrywa szkoła, która rozwija świadomość językową swoich uczniów. Ważna jest również rodzina. Dorośli powinni zachęcać dzieci i młodzież do czytania i dbałości o poprawność językową w mowie i piśmie, do poznawania polskiej literatury. Powinni dawać dobry przykład, jakim jest niewątpliwie udział w dyktandzie.

Czas oczekiwania na wyniki konkursu uprzyjemniali uczniowie klas III – VI, którzy wystąpili z inscenizacją baśni pt. „O mądrej królownie i smoku z Twardej Góry” oraz prezentacją pięciu tańców.

Następnie rodzice i nauczyciele recytowali wybrane wiersze lokalnych poetek: Melanii Burzyńskiej, Marii Szczęsnej, Krystyny Gudel i Reginy Świtoń. Poezji towarzyszyły występy wokalne zespołu śpiewaczego *Biebrzanie* z Dolistowa oraz ks. Bogdana Twarowskiego.

Goście mieli również możliwość obejrzenia przygotowanych przez panie Alicję Witkowską i Annę Gudel prezentacji zdjęć z wcześniejszych edycji dyktanda dla dorosłych oraz krótkich filmów, w których uczniowie klas II i III SP w Dolistowie opowiadali, czym jest język ojczysty, kto to jest mistrz ortografii, czym jest dyktando i co dzieciom sprawia największą trudność w pisaniu.

Najważniejszym punktem wieczoru było ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. W tym miejscu niespodziankę zrobili pracownicy Biebrzańskiego Parku Narodowego, którzy przekazali zwyciężczyniom drobne upominki. Oto wyniki tegorocznych zmagania:

**I miejsce – pani Elżbieta Chołko**

**II miejsce – pani Anna Sienkiewicz**

**III miejsce – pani Monika Szypulska**

*Serdecznie gratulujemy.*

## Test dyktanda:

Wyszczercząc zęby, rozejrzał się wte i wewte bohater naszej historii - ponadtrzydziestoletni Joachim, który niedawno rozpoczął karierę wokalną, jak zresztą wielu mieszkańców gminy Jaświły w ostatnich czasach. Dookoła otaczała go horda rozhisteryzowanych fanek. Półgłosem zaklął, bądź co bądź miał późnojesienną chandrę, jak przystało na gwiazdę. Wokół same śmiechy-chichy z nie wiadomo czego. „Niechby ta żeńska trzódka doceniała chociaż moje wokalizy w C-dur i c-moll” - myślał Joachim. Jednakże wszystkie quasi-fanki naprawdę dążyły tylko do zderzenia zeń żorżetowej koszuli z sutym żabotem. Rad nierad udzielał wywiadu, na łapu-capu rozdawał autografy. W pewnym momencie zachnął się: „I w koło Macieju to samo! Już dosyć czasu zmitrężyłem na nicnierobieniu!”. Ni stąd, ni zowąd chyżo skoczył obunóż i znienacka krzyknął, że wróci niezadługo. Wsiadł do swojego mercedesa i rozpoczął wojaż, prawdziwą ekstrapodróż. Przemierzył Polskę wzdłuż i wszerz, odwiedził Nizinę Mazowiecką i jezioro Gopło. Poznał gościnnych Mazowszan i statecznych Łodzian. Zachwycał się melanżem żółtozielonych barw jesieni z krwistoczerwonymi zachodami słońca, niebiesko-białym niebem podczas pogodnych poranków. Dzięki tej pięcioipółtygodniowej podróży Joachim postanowił się przebranżowić. Z piosenkarza stał się malarzem kolorystą, niestroniącym od tworzenia w wolnych chwilach kilkudziesięciostronicowych poematów.